

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 czerwca 2017 r. około godziny 19.00 na odcinku drogi krajowej nr (...) pomiędzy miejscowością D. a O. oskarżony M. Ż. prowadził samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości. Oskarżony kierując pojazdem z nadmierną prędkością około 110-130 km/h utracił nad nim panowanie. Kierowany przez niego samochód zjechał na lewy pas ruchu później na pobocze, uderzył w przeciwną karpę rowu a następnie przewracał się. (...) zaczęło dymić. W czasie wypadku w samochodzie poza kierującym oskarżonym znajdowały się jeszcze trzy osoby. Na miejscach z tyłu siedzieli - S. K. (właściciel pojazdu) i T. J.. P. K. (1) siedział z przodu na fotelu pasażera. Bezpośrednio po wypadku oskarżony wraz z T. J. i P. K. (1) wydostali się z samochodu a następnie czekali na przyjazd wezwanych służb ratowniczych. P. K. (1), na skutek doznanego szoku oddalił się z miejsca zdarzenia. S. K. w wyniku wypadku doznał otarć naskórka, ran i sińców twarzy, złamania sitowia i mnogich złamań twarzoczaszki, wieloosobowego stłuczenia tkanki mózgowej, złamania kręgosłupa piersiowego, otarć naskórka na tułowiu i kończynach, zmiążdżenia lewego podudzia, które to obrażenia skutkowały następnie jego zgonem w dniu 05.07.2017 r. w Szpitalu Wojewódzkim w O.. Pozostałe jadące samochodem osoby doznały obrażeń ciała. T. J. zajmujący miejsce pasażera na tylnej kanapie doznał licznych otarć naskórka na twarzy, tułowiu i kończynach, ogniskowego stłuczenia mózgu i złamania lewych wyrostków poprzecznych kręgów lędźwiowych kręgosłupa 2-4, zaś P. K. (1) zajmujący miejsce obok kierowcy doznał licznych otarć naskórka na twarzy, tułowia i kończynach, dwóch niewielkich ran prawego ramienia, stłuczenia prawego płuca i śródpiersia oraz złamania mostka i jednego lewego żebra. obrażenia doznane przez T. J. i P. K. (1) skutkowały rozstrojem ich zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.

Samochód S. (...) został poważnie uszkodzony. Jak się okazało, wszystkie osoby jadące tym samochodem znajdowały się w stanie znacznej nietrzeźwości.

Przybyły na miejsce zdarzenia patrol Policji poddał oskarżonego M. Ż. badaniu przy użyciu urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu. Następnie uczestnicy wypadku zostali poddani także szczegółowym badaniom krwi. Badanie M. Ż. urządzeniem elektronicznym typu A. I. o godz. 20.16 wykazało etanol o stężeniu 0,99 mg/l. U T. J. stwierdzono etanol o stężeniu 0,86 mg/l, zaś u P. K. (1) o stężeniu 2.14 promila. We krwi pobranej od zmarłego S. K. stwierdzono 2.13 promila alkoholu. Wszyscy czterej mężczyźni przed wypadkiem byli nad jeziorem gdzie palili ognisko, łowili ryby oraz wspólnie spożywali piwo i wódkę.

Oględziny miejsca zdarzenia i uczestniczącego w nim pojazdu wykazały, że do zdarzenia doszło na długim, prostym i płaskim odcinku drogi poza obszarem zabudowanym, gdzie dozwolona administracyjnie prędkość wynosiła 90 km/h. Widoczność i przejrzystość powietrza były dobre. W tym miejscu droga była jednojezdniowa, dwukierunkowa. Jezdnia była asfaltowa o szerokości 6,0 m, z trawiasto – piaszczystymi poboczami po obu stronach: lewe – 1,5 m, prawe – 1,4 m. W czasie wypadku nie było opadów, temperatura powietrza wynosiła + 19 ° C.

(dowód: wyjaśnienia M. Ż. k. 537, k. 596; zeznania świadków: A. K. (1) k. 465v., k. 596v. – 597, k. 684; K. K. (1) k. 14v. – 15, k. 597v.; K. K. (2) k. 53v., k. 598; M. K. k. 454v., k. 598 – 598v.; Z. F. k. 69v., k. 598v. – 599; E. K. k. 612v. – 613; T. J. k. 42v. – 43, k. 255v., k. 613 – 614; A. K. (2) k. 17v. – 19, k. 614 – 614v.; P. K. (1) k. 32v. – 33v., k. 650v. – 651v.; R. M. k. 683 – 683v.; K. M. k. 683v.; P. K. (2) k. 683v. – 684; A. M. k. 700v. – 701v.; A. S. k. 701v. – 702; protokół oględzin miejsca wypadku wraz z dokumentacją fotograficzną k. 2 – 5i; protokół oględzin pojazdu wraz z dokumentacją fotograficzną k. 6 – 9d, 57 – 66; protokół badania stanu trzeźwości wraz ze świadectwem wzorcowania k. 10 – 11, 12 – 13; protokół zatrzymania rzeczy k. 24 – 26, 29 – 31, 50 – 52, 548 – 551; protokół oględzin osoby wraz z dokumentacją fotograficzną k. 35 – 41k, 46 – 49e, 76 – 78h; opinia dot. stanu technicznego pojazdu k. 85 – 97; dokumentacja medyczna uczestników zdarzenia k. 100 – 247, 274 – 343; protokół pobrania materiału porównawczego k. 251 – 253, k. 479; wykaz dowodów rzeczowych k. 254 (462); protokół oględzin rzeczy wraz z dokumentacją fotograficzną k. 347 – 349, k. 469 – 473; opinia z zakresu badań krwi uczestników zdarzenia k. 366 –

439; protokół zapoznania się z aktami sprawy k. 442; karta rejestracyjna próbki biologicznej k. 474 – 476; opinia z zakresu badań biologicznych k. 488 – 489, 490 – 491, 492 – 494; protokół sądowo – lekarskich oględzin i sekcji zwłok wraz z opinią k. 499 – 502; kompleksowa opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej k. 505 – 524; ekspertyza nr KE – 65a/17 uzupełniająca do opinii k. 628 – 629)

M. Ż. w chwili orzekania miał 34 lata. Oskarżony jest kawalerem nie mającym żadnych osób na swoim utrzymaniu. Posiada wykształcenie wyższe. Jest z zawodu technikiem ochrony środowiska, turystyki i rekreacji. Zatrudniony w firmie (...) w O. jako spawacz osiągając z tego tytułu miesięczny dochód w kwocie 2.000 zł. Nie był w przeszłości karany sądownie, ani leczony psychiatrycznie lub odwykowo. Posiada ważne prawo jazdy kat. B. Nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

(dowód: karta karna k. 544; karta karna k. 697; dane PESEL k. 545 – 547; informacja z Wydziału Komunikacji k. 553; protokół przyjęcia poręczenia majątkowego k. 555 – 556; protokół zaznajomienia z aktami sprawy k. 558 – 559; informacja z (...) k. 560; informacja KPP w P. o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 695; dane oskarżonego M. Ż. k. 575)

Oskarżony M. Ż. w postępowaniu przygotowawczym nie był w stanie określić jednoznacznie czy przyznaje się do popełnienia zarzuconych mu czynów, czy też nie. Wyjaśnił, że wszystko wskazuje na to, że to on prowadził samochód. Mimo tego wypadku i jego okoliczności nie pamięta.

Przed sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że nie jest w stanie określić kto prowadził samochód w związku z czym nie przyznaje się do winy. Przyznał, że nad jeziorem spożywany był alkohol. Podał, że wszystkie osoby w pojeździe były pod znacznym wpływem alkoholu, a właściciel samochodu wyraził zgodę aby ktokolwiek prowadził samochód. Wskazał, że nie pamięta jak to było.

(wyjaśnienia M. Ż. k. 537, k. 596)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. Ż.. Oskarżony zasłonił się całkowitą niepamięcią zdarzenia , co trudno jest obiektywnie zweryfikować. Bezspornym jest, że bezpośrednio przed wypadkiem M. Ż. znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości. Nadto w czasie wypadku uderzył głową o element pojazdu o czym świadczą stwierdzone u niego obrażenia. Być może okoliczności te wywołały u niego niepamięć zasadniczej części zdarzenia lub oskarżony nie chciał opowiadać o tym co się wydarzyło . Lakoniczne oświadczenia oskarżonego nie miały większej wartości dla ustaleń faktycznych w sprawie. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił, iż wbrew twierdzeniom oskarżonego kierował on samochodem w stanie nietrzeźwości, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym, określone prawem i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy. Wydaje się , że z oceną tą zgodził się również M. Ż. skoro przyznał w śledztwie , że wszystko wskazuje , że to był on kierowcą pojazdu.

U podstaw zapadłego orzeczenia legły w głównej mierze kompleksowa opinia biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej (k. 505 – 524) poszerzona o ekspertyzę uzupełniającą (k. 628 – 629) w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności pod postacią protokołu oględzin miejsca wypadku z dokumentacją fotograficzną (k. 2 – 5i), protokołu oględzin pojazdu wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 6 – 9d, 57 - 66), protokołu badania stanu trzeźwości wraz ze świadectwem wzorcowania (k. 10 – 11, 12 – 13), protokołu oględzin osoby wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 35 – 41k, 46 – 49e, 76 – 78h), opinii dot. stanu technicznego pojazdu (k. 85 – 97), dokumentacji medycznej uczestników zdarzenia (k. 100 – 247, 274 – 343), opinii z zakresu badań krwi uczestników zdarzenia (k. 366 – 439), protokołów sądowo – lekarskich oględzin i sekcji zwłok wraz z opinią (k. 499 – 502) oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. K. (1) (k. 32v. – 33v., k. 650v. – 651v) oraz T. J. (k. 42v. – 43, k. 255v., k. 613 – 614). P. K. (1) zeznał, że w stronę do D. i z powrotem kierował ten sam mężczyzna, tj. oskarżony M. Ż.. Podczas

pobytu w D. S. K. wypłynął łódką na jezioro. Pozostali mężczyźni spożywali na pomoście piwo i wódkę. W drodze powrotnej świadek usiadł z przodu na fotelu pasażera, za nim z tyłu T. J.. Za kierownicą usiadł oskarżony a za nim S. K.. Nie zwracał uwagi na drogę, nie wie z jaką prędkością jechali. Nie umiał powiedzieć dlaczego i jak zjechali z drogi. Po wyjściu z samochodu przez rozbitą szybę, zapamiętał, że oddalił się z tego miejsca i usnął w lesie (vide k. 32v. – 33v., 650v. – 651v.). Zeznanie świadka w sposób oczywisty koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym. Jak wynika z opinii biegłych (k. 519) P. K. (1) siedział z przodu na fotelu pasażera , co potwierdza ujawnione na jego ciele charakterystyczne otarcie spowodowane zadziałaniem pasa bezpieczeństwa w chwili wypadku umieszczone po prawej stronie klatki piersiowej . Zauważyć należy , że przesłuchana bezpośrednio po wypadku małżonka świadka A. K. (3) zeznała , że w rozmowie telefonicznej odbytej w trakcie tego przesłuchania mąż przekazał jej „na gorąco” , że kierowcą samochodu był M. Ż. (k.19). Wreszcie z zeznaniem P. K. (1) koresponduje zeznanie T. J..

T. J. zeznał w postępowaniu przygotowawczym , że rozpalili ognisko i wszyscy spożywali piwo. M. Ż. pił piwo bezalkoholowe marki (...), gdyż miał kierować w drodze powrotnej samochodem S. K.. Nie widział, aby oskarżony pił piwo alkoholowe. Siedział z tyłu ze S. K., zaś z przodu P. K. (1) i M. Ż.. Wydaje mu się, że samochód prowadził oskarżony. Jak ruszyli samochodem od razu usnął i nie wie jak doszło do wypadku. Ocknął się dopiero w szpitalu (k. 42v. – 43). W toku przesłuchania na rozprawie głównej świadek zeznał, że M. pił i normalne piwo alkoholowe i bezalkoholowe (...). Nie zwracał uwagi ile wypił tego piwa. Nie przypominał sobie, aby widział, że pił też wódkę. Ktoś miał po nich przyjechać, taka była rozmowa. M. Ż. zaoferował się, że on mało wypił, dobrze się czuje, jest trzeźwy i powiedział, że będzie prowadził (k. 255v.). Przed sądem świadek zeznał ponadto , że oskarżony na sto procent prowadził samochód. Jechał w stronę D. i z powrotem. Na początku powiedział, że S. prowadził na D., ale to nie prawda. Zeznał tak, gdyż był w szoku. Po M. nie było widać, że jest pijany. M. pił browar. Tłumacząc odmiennosć swoich zeznań względem wcześniejszych podał , że z „czasem jak usłyszał, że M. struga durnia to mi się przypomniało” (k. 613 – 614).

Sąd dostrzegł, iż zeznania T. J. z upływem czasu uległy pewnym modyfikacjom. Relacja złożona na rozprawie jest zdecydowanie bogatsza w szczegóły. W ocenie sądu zeznanie złożone przez świadka w postępowaniu przygotowawczym jest bardziej obiektywne. Wówczas to świadek szczerze przyznał, że nie pamięta wszystkiego. Jest to zrozumiałe biorąc pod uwagę dużą ilość alkoholu spożytego przez T. J. oraz okoliczności przeżytego wypadku. Na rozprawie głównej świadek był w sposób widoczny poirytowany zachowawczą postawą M. Ż.. Dawał temu wyraz wzywając oskarżonego aby zachował się w sposób honorowy i przyznał się do winy . Okoliczności tragicznego wypadku stały się również przedmiotem wielu rozmów , co również zdaniem sądu mogło wpłynąć na sposób przekazywania postrzeżeń przez świadka. Zapewne T. J. uczestnicząc w tych rozmowach uznał, że przypomniał sobie nowe szczegóły. Niezależnie od tego przyznać należy ,że zeznanie świadka koresponduje z pozostałymi wiarygodnymi dowodami. Należy podkreślić, że T. J. od początku zeznawał , że koło niego siedział w drodze powrotnej do O. właściciel samochodu. Widząc w Szpitalu charakterystyczne otarcie od pasa bezpieczeństwa na ciele P. K. (1) , T. J. uzyskał pewność , że kierowcą był oskarżony. Zarówno T. J. jak i P. K. (1) spójnie podawali odnośnie rozmieszczenia poszczególnych osób w aucie w drodze powrotnej. Najistotniejsze okoliczności w ich zeznaniach są zbieżne. Sąd nie dostrzegł żadnych powodów uzasadniających odrzucenie zeznań tych świadków. Do chwili wypadku wszyscy podróżujący samochodem mężczyźni pozostawali ze sobą w dobrych relacjach. Sugerowana w toku przewodu sądowego wersja jakoby obaj świadkowie zmówili się ze sobą podczas wspólnej rekonwalescencji w szpitalu i w efekcie obciążyli niewinnego człowieka , nie została nawet uprawdopodobniona .

Ponadto, podawane przez wymienionych okoliczności, częściowo znajdują również potwierdzenie w relacjach pozostałych osób. P. K. (2) (żołnierz zawodowy) zeznał, że odwiedził w tym dniu mężczyzn nad jeziorem. Przebywał w ich towarzystwie około godziny. Sam nie spożywał alkoholu, ale widział jak pozostali w tym oskarżony spożywali alkohol. Podczas jego obecności została wypita, co najmniej jedna butelka wódki (k. 683v. – 684). Z zeznaniami P. K. (1) i T. J. korespondują również zeznania innych przesłuchanych w sprawie osób - A. K. (2) (k. 17v. – 19, 614 – 614v.), M. K. (k. 598 - 598v.), K. K. (2) (k. 53v, 597v.), A. K. (1) (k. 465v, 596v. – 597, 684), E. K. (k. 612 – 613) , K. K. (1) (k. 14v. – 15 , 597v.) , Z. F. (k. 69v, k. 598v. – 599). Sąd dał wiarę zeznaniom wymienionych wyżej świadków albowiem nie

znalazł powodów dla których mieliby podawać nieprawdziwie. Ponadto, zeznania te wzajemnie się zająwiają i układają w logiczną całość.

Do zeznań innych przesłuchanych w sprawie świadków sąd podszedł z pewną dozą ostrożności. R. M. będąc szwagrem oskarżonego mógł mieć interes w tym, aby podawać na jego korzyść. Nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Wiedzę odnośnie wypadku czerpał w zasadzie od innych osób. Dlatego uznano, że jego zeznania nie wniosły wiele do sprawy (k. 683 – 683v.). T. sąd ocenił zeznania siostry oskarżonego - A. M., która nie miała żadnej konkretnej wiedzy odnośnie przebiegu zdarzenia (k. 700v. – 701v.). Posługiwała się raczej ogólnikami i domniemaniami. Podobnie należało ocenić zeznania świadka K. M. (k. 683v.), które nie wniosły do sprawy nic konkretnego. Świadek zeznał odnośnie okoliczności, że w dniu wypadku w godzinach porannych spotkał się ze S. K., aby pożyczyć przyczepkę.

Jako mało wiarygodne sąd ocenił zeznanie świadka A. S. (k. 701v. – 702). Osoba świadka pojawiła się w końcowej fazie postępowania. Szwagier oskarżonego R. M., zeznał, że jest to osoba która może mieć istotne informacje w sprawie. Świadek A. S. stając przed sądem opowiedział o zaobserwowanej sytuacji w sposób mocno nieprzekonywujący. W dniu zdarzenia rzekomo był nad jeziorem i zaobserwował bawiących się na brzegu czterech mężczyzn. Po ich wyjeździe miał zauważyć pozostawione przez jednego z nich w łódce rzeczy, które następnie wziął. Świadek zeznał wprawdzie, że widział jakoby oskarżony wsiadł na miejsce z tyłu pojazdu. Jednak indagowany nie potrafił wskazać, które miejsca zajęli pozostali mężczyźni. Przekonywał, że rozpoznał oskarżonego, bo był najwyższy w tym towarzystwie, więc się wyróżniał. W ocenie sądu zeznanie świadka sprzeczne jest z pozostałymi wiarygodnymi dowodami, również jest sprzeczne z zeznaniem R. M.. Z innych dowodów w szczególności zeznań P. K. (1) oraz T. J. wynika, że to oskarżony kierował pojazdem z miejscowości D.. Świadek A. S. nie znał żadnych innych, istotnych szczegółów opisywanego zdarzenia. Świadek nie potrafił podać cech charakterystycznych pojazdu, którym poruszali się uczestnicy. Nie potrafił wskazać, jak byli wówczas ubrani. Nie potrafił wskazać co robili podczas pobytu nad wodą lub opisał to w sposób sprzeczny z tym co mówił przywołany już R. M.. Trudno w tych okolicznościach dać mu wiarę. Mimo upływu znacznego okresu był w stanie w sposób pewny wskazać, że to akurat oskarżony wsiadł z tyłu pojazdu. A. S. przebywał w pobliżu pijących alkohol osób przez stosunkowo długi okres. Dostrzegł później, że doszło do tragicznego wypadku. Wydaje się, że tak poważne zdarzenie powinno pozostawić w pamięci świadka więcej szczegółów. Wątpliwości nastroczał również fakt, że wezwanie świadka do sprawy było pochodną zeznań świadka R. M., którego zeznania również zostały ocenione przez sąd z dużą dozą ostrożności.

Za w pełni wiarygodne uznano pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, tj. wszelkiego rodzaju protokoły, wykazy, karty i opinie biegłych. Zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione organy lub osoby w ramach ich kompetencji i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Nadto, wyniki badań korespondują częściowo z wyjaśnieniami oskarżonego, co do faktu spożycia w momencie poprzedzającym zdarzenie alkoholu i zeznaniami świadków. Brak zatem podstaw by odmówić im waloru rzetelności i prawdziwości. Za jasną i pełną sąd uznał opinię zespołu biegłych – z zakresu ruchu drogowego J. K. i z zakresu medycyny B. Z. (k. 505 – 524, 628-629). Biegli w wydanej przez siebie opinii wskazali, że przyczyną zaistniałego wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem S. (...). Kierowca w sposób nieuzasadniony sytuacją drogową zjechał z jezdni, czego konsekwencją było uderzenie samochodu w przeciwskarpę rowu i przewracanie samochodu przez dach. Zdaniem biegłych materiał dowodowy nie daje jednoznacznego ustalenia, kto był kierującym samochodem w chwili wypadku, jednak istnieją przesłanki (poza dowodami osobowymi), że najbardziej prawdopodobną osobą, która zajmowała fotel kierowcy był oskarżony M. Ż.. Biegli w treści opinii swoje wnioski poparli odpowiednią argumentacją. W ich ocenie wygląd i rozmieszczenie obrażeń ciała u uczestników wypadku w powiązaniu z innymi dowodami materialnymi pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku. Przedmiotowa opinia została sporządzona z należytą starannością, w sposób fachowy i rzetelny, przy wykorzystaniu szerokiej wiedzy specjalistycznej. Sąd przyjął ustalenia biegłych odnośnie przyczyn zdarzenia z dnia 25 czerwca 2017 r. za wiarygodne oraz. Opinia w powiązaniu z wiarygodnymi zeznaniami świadków, pozwoliły na odtworzenie zachowania oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu i jego ocenę z punktu widzenia zasad ruchu drogowego.

Zebrany materiał dowodowy przemawia za przyjęciem, że oskarżony M. Ż. wypełnił znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. w ten sposób, że w dniu 25 czerwca 2017 r. na drodze publicznej pomiędzy miejscowością D. a O. prowadził w ruchu

ładowym samochód osobowy marki S. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości na poziomie 0,99 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Do chwili wypadku oskarżony przejechał dystans około 5 km. Z uwagi na swój stan psychofizyczny stwarzał wysoki poziom zagrożenia dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego.

W odniesieniu do drugiego, z zarzuconych aktów oskarżenia czynów, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sąd ustalił, iż oskarżony M. Ż. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Według art. 19 ust. 1 ustawy z dn. 20.06.1997 r Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Z kolei według przepisu art. 20 ust 3 pkt 1 d ustawy dopuszczalna prędkość na innych niewymienionych w przepisie art. 20 ust.3 drogach wynosi 90 km/h. Jak ustalono oskarżony jechał z nadmierną prędkością przekraczającą prędkość administracyjnie dozwoloną, która biorąc pod uwagę sytuację drogową oraz jego stan psychofizyczny nie była prędkością bezpieczną. Nieprawidłowe zachowanie oskarżonego na drodze pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym tragicznym skutkiem. Ponadto, co wyżej zauważono, oskarżony naruszył zasadę bezpieczeństwa wyrażoną w art. 45 ust 1 pkt 1 wymienionej ustawy zakazującą kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości.

W następstwie wypadku drogowego spowodowanego przez M. Ż., pokrzywdzony S. K. doznał otarć naskórka, ran i sińców twarzy, złamania sitowia i mnogich złamań twarzoczaszki, wieloosobowego stłuczenia tkanki mózgowej, złamania kręgosłupa piersiowego, otarć naskórka na tułowiu i kończynach, zmiążdżenia lewego podudzia, które to obrażenia skutkowały jego zgonem w dniu 05.07.2017r. w Szpitalu Wojewódzkim w O.. T. J. zajmujący miejsce pasażera na tylnej kanapie doznał licznych otarć naskórka na twarzy, tułowiu i kończynach, ogniskowego stłuczenia mózgu i złamania lewych wyrostków poprzecznych kręgów lędźwiowych kręgosłupa 2-4, zaś P. K. (1) zajmujący miejsce pasażera z przodu obok kierowcy doznał licznych otarć naskórka na twarzy, tułowia i kończynach, dwóch niewielkich ran prawego ramienia, stłuczenia prawego płuca i śródpiersia oraz złamania mostka i jednego lewego żebra, które to obrażenia w obu wypadkach skutkowały rozstrojem ich zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk. Powyższe obrażenia z całą pewnością powstały w przebiegu zaistniałego wypadku komunikacyjnego (k. 100 – 247, 274 – 343, k. 499 – 502, k. 505 – 524).

Całokształt materiału dowodowego nie pozostawia, zdaniem sądu, wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzuconych mu czynów. Oskarżony M. Ż. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 178a § 1 kk, a w drugim przypadku z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Przy wymiarze kary sąd kierował się przesłankami określonymi w rozdziale VI Kodeksu karnego, w szczególności dyrektywami art. 53 i 58 k.k., biorąc pod uwagę tak okoliczności łagodzące, jak i obciążające oskarżonego. Nie stwierdzono w sprawie żadnych okoliczności wyłączających winę oskarżonego. M. Ż. jest osobą dorosłą, sprawną intelektualnie, zdolną do rozpoznania znaczenia swych czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Sąd jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, który na co dzień normalnie funkcjonuje w społeczeństwie, pracuje, nie wchodził dotychczas w konflikt z prawem (karta karna k.697, informacja z ewidencji kierowców k.695). Z drugiej strony należy wskazać na znaczny stopień winy i szkodliwości społecznej popełnionych czynów. Oskarżony kierując pojazdem mechanicznym w stanie znacznej nietrzeźwości stanowił istotne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Wymiar owego zagrożenia ostatecznie potwierdziło zdarzenie drogowe, w wyniku którego obrażeń ciała doznały inne osoby, zaś jedna utraciła życie.

Przestępstwo z art. 178a § 1 kk jest zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zdaniem sądu karą współmierną zarówno do stopnia winy oskarżonego jak i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa jest kara 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 32 godzin w stosunku miesięcznym.

Ponadto sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Taki okres w pełni odpowiada stopniowi

niebezpieczeństwa, jaki oskarżony stworzył na drodze, w szczególności zaś uwzględnia naruszenie przez oskarżonego jednej z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym – trzeźwości osoby kierującej. Jak wynika z szerokiej linii orzecznictwa, którą podziela sąd orzekający w niniejszej sprawie, ratio legis zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji. W myśl art. 43a § 2 kk orzeczono wobec oskarżonego obowiązkowe świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (pkt III wyroku).

Z kolei przestępstwo z art. 177 § 2 kk zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Zgodnie jednak z art. 178 § 1 kk sąd był zobligowany do wymierzenia kary pozbawienia wolności w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego jest przestępstwem nieumyślnym. M. Ż. z pewnością nie chciał a nawet nie godził się na spowodowanie wypadku. Bezpodstawnie sądził, że uda mu się, mimo znajdowania się w stanie znacznej intoksykacji alkoholowej, dojechać bezpiecznie do O. Poruszał się jednak na drodze krajowej w sposób brawurowy o czym świadczą ujawnione okoliczności wypadku a przede wszystkim nadmierna prędkość rozwijana bezpośrednio przed utratą panowania nad pojazdem. Swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem oskarżony przyczynił się bezpośrednio do śmierci S. K. oraz do okaleczenia pozostałych pasażerów pojazdu. Na korzyść oskarżonego należało przyjąć, że był osobą dotychczas nie karaną, prowadzącą ustabilizowane życie, pracującą. Brak uprzedniej karalności sądowej stanowi zawsze, niezależnie od rodzaju popełnionego przestępstwa, okoliczność łagodzącą w odniesieniu do sfery wymiaru kary. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, rodzaj i stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynu, sposób zachowania się oskarżonego, w szczególności rodzaj i stopień naruszenia reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a także zapobiegawcze i wychowawcze cele kary sąd wymierzył oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 178 § 1 kk karę 5 lat pozbawienia wolności.

Konsekwencją powyższego było zgodnie z treścią art. 42 § 3 kk orzeczenie środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. W związku z ustaleniami w niniejszej sprawie orzeczenie w tym kształcie ma charakter obligatoryjny. Takie też rozstrzygnięcie znalazło się w punkcie V wyroku.

Wymierzając na podstawie art. 85§1 kk oraz 86 § 1 kk i art. 87 § 1 kk karę łączną sąd zastosował zasadę całkowitej absorpcji kar. Obydwa przestępstwa przypisane oskarżonemu charakteryzują się ścisłą więzią podmiotową i przedmiotową. Spowodowanie wypadku jest bowiem w pewnej części konsekwencją uprzedniej jazdy w stanie nietrzeźwości. Przestępstwa zostały popełnione w bardzo krótkich odstępach czasu, bezpośrednio po sobie, wszystkie są przejawem niedojrzałości i nieodpowiedzialności oskarżonego. W tej sytuacji sąd orzekł karę łączną w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności oraz łączny środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (punkt VI i VII wyroku).

Na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego wobec M. Ż. dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 06 marca 2018 r.

Na podstawie art. 46 § 2 kk sąd orzekł wobec oskarżonego M. Ż. nawiązki poprzez zapłatę kwot po 10.000 złotych na rzecz osób najbliższych dla zmarłego S. J. K., A. K. (1) oraz E. K. Na skutek zawinionego działania oskarżonego sytuacja życiowa matki oraz sióstr zmarłego pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Śmierć syna i brata dotknęła ich sfery osobistej wywołując krzywdę. Żadne kwoty nie będą w stanie naprawić tej krzywdy, natomiast sumy zasądzone przez sąd przynajmniej w niewielkim zakresie złagodzą poczucie skrzywdzenia osób najbliższych dla pokrzywdzonego S. K..

Na podstawie art. 46 § 2 kk sąd orzekł nawiązki w kwotach po 1.500 zł na rzecz pokrzywdzonych P. K. (1) oraz T. J.. Krzywdy doznane przez pokrzywdzonych trudno jest oszacować. Nie jest to jednak podstawowe zadanie postępowania

karnego. Sąd zdaje sobie sprawę, że orzeczenie w tym zakresie ma wymiar raczej symboliczny, natomiast ewentualne roszczenia osób uprawnionych mogą być realizowane na drodze odrębnych postępowań.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk sąd zwrócił dowody rzeczowe w sprawie osobom uprawnionym.

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwoty po 7.200 złotych tytułem poniesionych przez nich wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika zgodnie ze złożonym wnioskiem (k.698). Wysokość zasądzonej kwoty nie przekracza stawek wynikających z unormowania przewidzianego w § 15 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 poz.1804 z późn. zm.).

Na podstawie na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. nr 49 poz. 223 z 1983r. z póź. zm.) sąd zasądził od oskarżonego M. Ż. na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową i pozostałe koszty sądowe.

ZARZĄDZENIE

-(...)

- (...)

- (...)

(...)